

**OSOBOWOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKA
JAKO MOTOR ROZWOJU DZIEJÓW.
KS. FRANCISZEK SAWICKI
WOBEC HISTORIOZOFICZNYCH PROPOZYCJI
THOMASA CARLYLE’A I ZWOLENNIKÓW
SUPREMACJI TŁUMU**

Słowa kluczowe: osobowość chrześcijańska, personalizm chrześcijański, Franciszek Sawicki, kolektywizm, indywidualizm

Keywords: Christian personality, Christian personalism, Franciszek Sawicki, Collectivism, Individualism

Schlüsselwörter: christliche Persönlichkeit, christlicher Personalismus, Franz Sawicki, Kollektivismus, Individualismus

Filozoficzna interpretacja dziejów, czyli historiozofia, podejmująca refleksję nad sensem dziejów i rządzącymi nią prawami¹, stawia między innymi także pytanie o przyczyny zachodzących przemian i procesów. Co stanowi impuls do podejmowania nowych działań, co sprawia przemianę ludzkiego myślenia czy reagowania; w czym upatrywać motor historii? Dyskusja nad przyczynami rozwoju ludzkich dziejów nabrała szczególnie dynamizmu za przyczyną pojawiania się na filozoficznym Areopagu dwóch przeciwstawnych koncepcji, usiłujących wyjaśnić dynamizm ludzkiej cywilizacji i kultury.

Były nimi propozycja Thomasa Carlyle’a, opowiadającego się za uznaniem znaczenia wybitnych indywidualności – „herosów” – dla rozwoju historii i cywilizacji² oraz propozycje identyfikujące źródło dynamizmu dziejów w sile tkwiącej w tłumie

* Ks. dr hab. Jarosław Babiński prof. UKSW w Warszawie; kapłan diecezji pelplińskiej, dr nauk humanistycznych w zakresie filozofii, dr hab. teologii w zakresie teologii dogmatycznej, profesor nadzwyczajny przy Katedrze Historii Dogmatów Instytutu Teologii Systematycznej na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie; autor monografii: *Bóg udowodniony? Filozofia i wiara w kulturze uzasadnień*, Pelplin 2005; *Człowiek teologiczny w pismach biskupa Jana Bernarda Szłagi*, Pelplin 2007; *Irreligia*, Pelplin 2010; *Teologia życia. Próba reinterpretacji dorobku ks. Franciszka Sawickiego*, Pelplin 2013; obszary badań antropologia filozoficzna i teologiczna, ekoteologia, historia teologii współczesnej.

¹ Por. Cz.S. Bartnik, *Teologia historii*, Lublin 1999, s. 125–143; idem, *Osoba i historia. Szkice z filozofii historii*, Lublin 2001; Z. Kuderowicz, *Filozofia dziejów*, Warszawa 1983; K. Lōwith, *Historia powszechna i dzieje zbawienia*, Kęty 2002.

² Zob.: T. Carlyle, *Bohaterowie*, Kraków 2006.

(Gustaw Le Bon³), kolektywie (Karol Marks⁴) czy masie (José Ortega y Gasset⁵). Na tle tej dyskusji interesujące i oryginalne rozwiązanie sformułował pelpliński myśliciel – ks. Franciszek Sawicki, uwyrażniając przede wszystkim rozumianą w duchu chrześcijańskim koncepcję rozwoju osobowości.

INDYWIDUALISTYCZNY HEROIZM A HISTORYCZNA KONIECZNOŚĆ DZIAŁANIA MASY

Zdumiewający jest rozwój ludzkiej myśli, zważywszy że w odniesieniu do tych samych źródeł inspiracji (Hegel i Kant) powstają propozycje totalnie różne, a wręcz ze sobą się konfrontujące: „to ten sam okres, a nawet te same lata wydały tak przeciwnostawne teorie: *Bohaterowie* Carlyle’a są z roku 1841 r., *Jedyny* Stirnera z 1845, *Manifest komunistyczny* Marksa i Engelsa z 1848”⁶. Tak jest w przypadku indywidualizmu gloryfikującego bohaterów (Carlyle) i postulujących niezależność jednostek od społeczeństwa (Stirner) oraz upatrujących dynamizm historii w społeczeństwie (masie), które rządzi się historycznie koniecznymi procesami, których uwyrażeniem jest walka klas (Marks).

Thomas Carlyle to myśliciel charakteryzujący się specyficznym rozumieniem boskości. Pod wpływem myśli Hegla głosił istnienie „Boskiego ducha”. To on wcieliła się w wybrane jednostki, czyniąc z nich bohaterów, przywódców politycznych czy reformatorów: „To owe wybitne indywidualności – herosi – kierować mają biegiem historii, zarządzać masami ludzkimi i prowadzić je ku właściwym celom – przede wszystkim ku niedostrzeżanemu przez egoistyczne jednostki dobru wspólnemu”⁷. Rolą bohatera jest nadawać kierunek działaniu i funkcjonowaniu ludzkiej społeczności: „powiedzieć, co czynić należy każdego dnia i w każdej godzinie”⁸. Predestynuje go do tego posiadany przez niego „boski duch”. Stanowi pierwiastek, który różni herosów od pozostałych ludzi. Zwykły człowiek – dotknięty skutkami grzechu pierworodnego – upadł do tego stopnia, że nie jest w stanie sam przezwyciężyć wrodzonej słabości i ograniczeń, jak i właściwie rozpoznać otaczającej go rzeczywistości⁹.

Ów dany społeczności w sposób opatrnościowy przewodnik, mający głębsze od pozostałych rozeznanie porządku świata, ma prowadzić ją ku realizacji wspólnego dobra. Społeczność jest naturalnie zobowiązana do posłuszeństwa jemu. „Jest ono ich «czynem» – właściwie obowiązkiem – moralnym, podobnie jak obowią-

³ Zob.: Gustave Le Bon, *Psychologia tłumu*, Kęty 2013.

⁴ Zob.: K. Marks, F. Engels, *Manifest komunistyczny*, Gdańsk 2000; A. Schaff, *Marksizm a jednostka ludzka*, Warszawa 1965, s. 92.

⁵ Zob.: J. Ortega y Gasset, *Bunt mas*, Warszawa 1995.

⁶ W. Tatariewicz, *Historia filozofii. Tom. 3*, Warszawa 1999, s. 58.

⁷ P. Musiewicz, *Władca jako bohater. O myśli politycznej Thomasa Carlyle’a*, „Dialogi Polityczne”, 13/2010, s. 250.

⁸ T. Carlyle, *Bohaterowie*, s. 179.

⁹ Ibidem, s. 199.

kiem moralnym człowieka zdolnego moralnym jest rządzenie”¹⁰. Skoro ma swego rodzaju quasi-soteriologiczny status w swojej społeczności, ludzie powinni jako dobro poczytywać możliwość poddania swojej własnej, zepsutej woli jemu i czynić władca jest quasi-zbawicielem „wszelkimi sposobami to, co on – jako najmądrzejszy – rozkaże”¹¹.

Heros jest więc kimś „górującym” nad przeciętnym i bezimiennym tłumem. O jego wyższości przede wszystkim przekonuje siła życiowej aktywności życiowej i wysoki poziom moralny. Ucieleśniamy to wszystko, co oznacza przewyżczenie codziennego marazmu, przeciętności, bierności czy banalności, wskazując na wyższą wartość i ją tworząc. To on tworzy historię. Historia, to właściwie suma aktywności wielkich jednostek – biografie bohaterów. Ich pojawienie się decyduje o wartości epoki. Każda epoka, jeżeli nie zjawi się taki heros, skazana jest na niechybną zagładę. Tylko on bowiem jest w stanie dostrzec, czego dany moment dziejowy potrzebuje i przy pomocy posiadanych ponadprzeciętnych umiejętności owe potrzeby te urzeczywistnić. Tym samym jego bohaterstwo przede wszystkim objawia się w czynach, w działaniu, które jest ukierunkowane na realizację celu za pomocą określonych wartości¹².

Zupełnie inaczej problem ten widzi filozofia marksistowska. To właśnie marksizm ma być siłą, „przekształcającą rzeczywistość w interesie mas pracujących”. Nie jest więc filozofią „uprawianą przez jednostki gwoli zadowolenia intelektualnego”¹³. Uznając masę za siłę determinującą bieg historii, do niej apeluje, mobilizuje i stara się koordynować jej aktywność celem zaprowadzenia nowego porządku, do którego prowadzi proletariacka rewolucja. Tym samym Marks przeciwstawia się dotychczasowej historyczno-społecznej tendencji, która wyrażała się rozczłonowaniem społeczeństwa na różne stany i ich uhierarchizowaniem¹⁴. Ideami panującymi w danej epoce były zawsze te, które legitymizowała klasa panująca. To konkretna klasa, a nie jednostki jest czynnikiem decydującym o charakterze epoki¹⁵.

Uświadomienie sobie tej historycznej prawidłowości nakłada na masy pracujące zadanie urzeczywistnienia historycznej konieczności, jaką jest przejęcie władzy i likwidacja wszelkich przejawów klasowości i indywidualizmu. Siła masy tkwi w jej jednorodności. dlatego trzeba znieść „wieczyste prawdy, religie, moralność, zamiast nadawać im nową formę, należy sprzeciwić się dotychczasowemu rozwojowi historycznemu”¹⁶. Wolność człowieka wyraża się bowiem w urzeczywistnianiu dążenia do wyzwolenia z różnych przejawów alienacji. Konieczne jest więc obalenie „wszelkich stosunków, w których człowiek jest istotą poniżaną, ujarzmioną i god-

¹⁰ Ibidem, s. 182.

¹¹ Ibidem, s. 179–180. Por. Z. Pawłowicz, *Antropologia religijno-historyczna według Franciszka Sawickiego*, Pelplin 2001, s. 45nn.

¹² Por. M. Maciejewski, *Zarys historii idei elitaryzmu. Od Platona do Czesława Znamierowskiego*, CPH, t. LXV – 2013, z. 2, s. 21.

¹³ A. Schaff, *Narodziny i rozwój filozofii marksistowskiej*, Warszawa 1950, s. 147.

¹⁴ Por. K. Marks, F. Engels, *Manifest komunistyczny*, s. 17.

¹⁵ Ibidem, s. 27.

¹⁶ Ibidem, s. 17.

na pogardy”¹⁷. Przewyciężenie tych determinant stwarza możliwość przekształcić świat zgodnie z potrzebami człowieka, a dokładnie społeczeństwa. Ono jest bowiem podstawowym i pierwotnym czynnikiem historiotwórczym.

Marks stawia tezę o prymacie społeczeństwa nad jednostką. To powstała w społeczeństwie praca umożliwiła powstanie i rozwój człowieka. Praca jest przyczyną tego, że człowiek jest wytworem społeczeństwa. Przez pracę człowiek czynnie uczestniczy w jego kształtowaniu, a jednocześnie tworzy samego siebie: „Jak samo społeczeństwo produkuje człowieka jako człowieka, tak i człowiek produkuje społeczeństwo. (...) społeczeństwo jest skończoną jednością człowieka i przyrody”¹⁸. Jednostkę określa sieć społecznych relacji. Taka koncepcja implikuje więc ontologiczny i aksjologiczny prymat społeczności nad jednostką.

ROZWÓJ OSOBOWOŚCI MOTOREM DZIEJÓW

Ks. Franciszek Sawicki – analizując relacje zachodzące między jednostką a masą – stara się ukazać złożoność i wzajemność wpływów zachodzących między tymi dwoma elementami, konstruującymi życie społeczne fenomenami. Za podstawowy i pierwotny czynnik dziejowych procesów uznaje człowieka, wyrażającego się przez swoje działania. Oczywistym jest, że skala i intensywność zaangażowania konkretnego człowieka w historię uwarunkowana jest wpływem zewnętrznych czynników oraz indywidualnym uposażeniem każdej osoby – „wielkością i aktywnością mocy duszy”¹⁹. Jednocześnie człowiek w dziejach jawi się nie tylko jako „jednostka dla siebie”, ale jest złączony z innymi jednostkami poprzez szereg relacji o różnorodnym natężeniu, które w konsekwencji rodzą wspólnotę myślenia i działania. Relacje międzyludzkie konsolidują więc działanie konkretnych ludzi²⁰.

Sawicki formułuje na tej podstawie wniosek, że „indywidualizm i kolektywizm zawierają w sobie momenty prawdziwe, ale je podkreślają zbyt jednostronnie. (...) Oba czynniki, masa i osobowość, posiadają samoistne i decydujące znaczenie historyczne. Zachodzi co prawda stosunek zależności między nimi, ale działanie jednego z nich nie da się bez reszty wyjaśnić tylko przez wpływ drugiego. Określają się one wzajemnie i dowodzą przez to, że każdemu z nich należy przypisać własną wartość”²¹. Skoro nie tłumaczą jednoznacznie mechanizmu rozwoju dziejów, należy fundamentu dla historiozoficznych rozważań szukać w innym czynniku. Sawicki proponuje w tym kontekście zwrócić uwagę na znaczenie badań nad ludzką osobowością: „Wyposażony w moc swobodnego samookreślenia, zdolny do duchowego władania i rozporządzania sobą, przepełniony naturalnym pragnieniem, by wzrastać dzięki własnemu działaniu, człowiek musi jeszcze mieć prawo, by

¹⁷ K. Marks, *Przyczynek do heglowskiej filozofii prawa*, w: K. Marks, F. Engels, *Dziela. Tom 1*, Warszawa 1960, s. 466.

¹⁸ Idem, *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 roku*, w: K. Marks, F. Engels, *Dziela. Tom 1*, s. 579.

¹⁹ Por. F. Sawicki, *Filozofia dziejów*, Gdynia 1974, s. 53.

²⁰ Por. ibidem, s. 55.

²¹ Ibidem, s. 63.

spróbować odnaleźć się w dziele własnego życia oraz ustanowić we własnym *Ja* centrum oraz cel swej aktywności. Z pewnością są wyższe cele, których realizacja jest obowiązkiem człowieka, z pewnością jest poza nim jakiś zewnętrzny punkt, wokół którego obracać ma się jego życie, ale rozumna istota musi mieć też własne centrum, wokół którego krąży²².

Rozwój osobowości jest celem ludzkiego życia, bo w niej manifestuje się człowieczeństwo²³. Proces ten warunkują czynniki tak zewnętrzne, jak i wewnętrzne, przede wszystkim jednak samo rozumienie przez człowieka celu swej egzystencji i intensywność podejmowanych wysiłków dla jego osiągnięcia. Z tego, że osobowość jest celem sama sobie „wynika – zdaniem ks. Sawickiego – prawo moralne i obowiązek moralny: prawo o tyle, że człowiekowi wolno rozwijać swe życie osobowe, a obowiązek o tyle, że człowiek ma do spełnienia poważne zadanie wobec własnego *ja*”²⁴. Wyraża się to w urzeczywistnianiu najważniejszych aspektów życia osobowego: zachowywaniu wewnętrznej autonomiczności, kierowaniu się własnym sumieniem, ukierunkowaniu życia na Boga jako wartość najwyższą.

Ludzka aktywność w świecie ma charakteryzować się teotropizacją. Sawicki uzasadnia to odwiecznym ludzkim pragnieniem doskonałości. Wtedy będzie ono właściwie ukierunkowane, gdy będzie inspirowane rzeczywistością doskonałą. Taką zawsze jest Bóg. Człowiek, choć wyjątkowy w swym byciu w świecie pośród innych stworzeń, doskonałości nie przejawia. Wszelkie więc pokusy antropocentryzmu są więc drogą donikąd. Pozornie tylko uwzniośla on ludzką naturę. Rezygnując z odniesienia ku transcendentnemu Bogu, wcale nie wyzwala człowieka z ograniczeń, jakie jakoby narzuca relacja do Boga, lecz dokonuje redukcji przestrzeni manifestacji rozwoju ludzkiej osobowości²⁵.

Zdaniem Sawickiego, urzeczywistnianie ideału osobowości przez człowieka w jego życiu to „prawo i obowiązek bezwzględny, o tyle, że nikt może mu tego prawa odebrać i nikt go od tego obowiązku zwolnić nie może, ani on sam tego prawa zrzec się nie może. Granice poświęcenia określone są godnością i prawem osobowości. Wolno dla celów wyższych lub dla społeczeństwa poświęcić mienie i życie cielesne, nie wolno w ofierze złożyć moralnej osobowości, tj. nie wolno dla jakiejś sprawy dobrej zrzec się godności moralnej, nie wolno działać wbrew sumieniu, nie wolno grzeszyć, bo to nie byłoby poświęceniem własnego *ja*, lecz przekreśleniem porządku moralnego, którego naruszać nie wolno”²⁶. Prawa i obowiązek kształtowania osobowości dotyczą każdego człowieka ze względu na jego rozumność.

Właśnie zdolność dokonywania refleksji nas sobą i otaczającym światem jest – w rozumieniu pelpińskiego Myśliciela – źródłem, pozwalającym określić czło-

²² F. Sawicki, *Ideal osobowości*, Toruń 2009, s. 187. Por. idem, *Filozofia życia*, Poznań 1936, s. 13–14; idem, *Osobowość chrześcijańska*, Kraków 1947, s. 36.

²³ Idem, *Ideal osobowości*, s. 186; idem, *Das moderne Persönlichkeitsideal*, „Pharus” 1910, z. 10, s. 20.

²⁴ Idem, *Osobowość chrześcijańska*, s. 37; idem *Die Persönlichkeit und das Unpersönliche*, „Pharus” 1915, z. 4, s. 289; idem, *Charakterbildung*, w: *Lexikon der Pädagogik*, t. 1, red. E.M. Roloff, t. 1, Freiburg 1913, szp. 634.

²⁵ Por. idem, *Ideal osobowości*, s. 206.

²⁶ Idem, *Osobowość chrześcijańska*, s. 38.

wiekowi obowiązki wobec własnego „ja”; odkryć, jak urzeczywistnić swe człowieczeństwo w całym jego bogactwie natury. Owszem, człowiek rodzi się człowiekiem, ale „jakość” jego człowieczeństwa zależy od indywidualnie dokonywanych wyborów, obranych do realizacji celów, uznanych za priorytetowe wartości: „Będąc człowiekiem z urodzenia, pracą życiową ma stać się człowiekiem doskonałym”²⁷. Rozwój osoby ludzkiej musi więc dokonywać się w kierunku idealnej doskonałości ludzkiej. Ludzki byt przejawiać będzie w sposób naturalny określone doskonałości somatyczno-zmysłowe, które aktualizują się w sposób wynikający z przynależności do określonego rodzaju bytów. Kwestia jednak aktualizowania cech, które wynikają z posiadanego przez człowieka rozumu i wolnej woli, zależna jest wyłącznie do niego samego, jest wynikiem jego własnego wysiłku uzależnionego od dokonywanych przez niego w sposób wolny wyborów.

ROZWÓJ OSOBOWOŚCI NAŚLADOWANIEM CHRYSYSTUSA

Właściwy i pełny rozwój osobowości jest możliwy tylko poprzez jego realizację w odniesieniu do Boga. Człowiek został stworzony przez Boga, dzięki Jego miłości istnieje. Implikuje to relację zależności człowieka od Boga. Nie oznacza ona odebrania mu jego wolności, ale wyklucza absolutną autonomię człowieka: „Etyka chrześcijańska uznaje autonomię moralną w granicach odpowiadających naturze ludzkiej”²⁸. Fakt przygodności człowieka *ex definitione* wprowadza cały szereg ograniczeń będących wynikiem jego ontycznej – cielesno-duchowej natury. Prawdziwa wolność nie oznacza swawoli, a moralna autonomia nie jest utożsamiana z bezprawiem czy anarchią. Człowiek zawsze – nie uwzględniając nawet obiektywnych norm i praw – będzie ograniczony prawem własnego rozumu i sumienia. Oprócz tego – zdaniem Sawickiego – jedną z cech ludzkiej natury jest jej ukierunkowanie na Boga, potrzeba otwarcia na transcendencję. Jej aktualizowanie również oznacza wewnętrzne samoograniczenie wolności, jednak pełny rozwój człowieka, jego osobowości jest możliwy w stanie przeżywania w sposób wolny swej egzystencji, ale przy jednoczesnym odniesieniu do Boga. Ideałem osobowości jest więc człowiek służący Bogu i naśladowający Go²⁹.

Konieczna jest więc świadomość jego obecności i wynikające z niej odważne wejście w interpersonalną relację miłości. Tylko bowiem dusza „noszona przez Boga”³⁰, „napelniona Bogiem”³¹, odpowiada na Jego wewnętrzne inspiracje i pogłębia istniejącą relację ze Stwórcą. Osobowość chrześcijańska wyróżnia się bo-

²⁷ F. Sawicki, *Filozofia życia*, Poznań 1936, s. 14.

²⁸ Idem, *Osobowość w nauce chrześcijańskiej*, AK, 46(1947), z. 1(251), s. 6.

²⁹ Por. idem, *Osobowość chrześcijańska*, s. 52; idem, *Osobowość w nauce chrześcijańskiej*, s. 14; idem, *Individualität und Persönlichkeit*, Paderborn 1913, s. 32–33; idem, *Katholische Kirche und sittliche Persönlichkeit*, s. 36–37; idem, *Katolicyzm jako religia osobowości i społeczności*, Warszawa 1939, s. 16–17; idem, *Das Problem der sittlichen Persönlichkeit*, „Zeitschrift für christliche Erziehungswissenschaft” 1911, s. 294; idem, *Die katholische Sittlichkeit*, „Der Katholische Seelsorger” 1909, s. 339–341.

³⁰ Por. idem, *Individualität und Persönlichkeit*, s. 109.

³¹ Por. ibidem, s. 110–111;

wiem uwzględnieniem czynnika nadprzyrodzonego jako jej specyficznego znamienia. Istotna i decydująca będzie w tym wypadku postawa wewnętrzna wobec Chrystusa, wyrażająca się nie tylko w zaakceptowaniu Jego nauki i naśladowaniu Jego życia, lecz przede wszystkim w wewnętrznym uczestnictwie w życiu Chrystusa, życiu Jego łaską oraz świadomej przynależności do Jego Kościoła³². Budowanie osobowości w duchu aksjologii chrześcijańskiej, w żywej relacji do Boga, żyjącego i szczególnie bliskiego człowiekowi we wspólnocie Kościoła oznacza inspirację nauczania Chrystusa – jest Jego naśladowaniem³³.

Jezus Chrystus – będąc najbardziej uwzniośloną z racji unii hipostatycznej osobą – wyraża sobą pełnię życia osobowego, jest „osobowością najosobistszą”. W Nim przejawia się „nadludzka pełnia życia osobowego”³⁴: bogactwo i samoistność ducha, doskonała wolność, nieporównywalna indywidualność, mądrość przenikająca tajniki świata i ducha ludzkiego, porywająca czynem i słowem postawa życiowa. W Chrystusie – Wcielonym Bogu, pozostającym w głębokiej relacji miłości z Ojcem i Duchem Świętym, realizuje się przełożenie życia Bożego w ludzkie. Uświadomienie tej prawdy jest objawieniem najwyższego moralnego zadania, jakie do człowieka wierzącego jest skierowane, do podjęcia którego wzywa i zobowiązuje sam Chrystus, jak i Kościół³⁵.

Pójście za Chrystusem oznacza podjęcie trudu kształtowania swej osobowości tak, jak sugeruje to Jego nauka. Gotowość służby Jemu wyraża się w zdecydowanym wydaniu walki temu wszystkiemu, co człowieka od Boga oddziela, co zaciemnia rozróżnienie między dobrem a złem, utrudnia przyjęcie i realizację wymagań stawianych przez Chrystusa swoim uczniom. Zdecydowana i bezkompromisowa walka z grzechem, wzbudzenie w sobie ducha pokuty, podjęcie praktyk ascetycznych, zmierzających do uwolnienia od grzesznych skłonności w duchu posłuszeństwa nauce Chrystusa, nie oznacza stłamszenia, ograniczenia czy zakwestionowania ludzkiej wolności. Przeciwnie, ma prowadzić do uzewnętrznienia wolnej ludzkiej natury wobec pokus tego świata czy wpływów, którym uleganie jest tylko pozorem wolności i drogą donikąd³⁶. Człowiek, dokonujący oceny w duchu Ewangelii tego, co przynosi życie, będzie miał właściwą perspektywę oraz hierarchię celów i wartości. Będzie potrafił w duchu ewangelicznym kluczu hierarchizować i oceniać rzeczywistość, konstruując jego egzystencję, angażując się w nią, jednocześnie nie tracąc pełnej wolności ducha. Chodzi tu przede wszystkim o szeroko rozumiane dobra doczesne, ale również o przebogata rzeczywistość relacji, w jakich z natury człowiek tkwi czy decyduje się je stworzyć ze względu na realizację celów uznanych przez niego za istotne. Dotyczy to więc kwestii związanych z życiem rodzinnym,

³² Por. idem, *Osobowość chrześcijańska*, s. 62; idem, *Individualität und Persönlichkeit*, s. 57–58; idem, *Wert und Würde der Persönlichkeit im Christentum*, Köln 1906, s. 49–51.

³³ Por. J. Babiński, *Teologia życia. Próba reinterpretacji dorobku ks. Franciszka Sawickiego*, Pelplin 2013, s. 442.

³⁴ F. Sawicki, *Osobowość w nauce chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 12.

³⁵ Por. idem, *Wert und Würde der Persönlichkeit im Christentum*, s. 51, 80; idem, *Die Wahrheit des Christentums*, Paderborn 1918, s. 391–394; idem, *Osobowość chrześcijańska*, s. 59–60, idem, *Individualität und Persönlichkeit*, s. 57–60, idem, *Katholische Kirche und sittliche Persönlichkeit*, s. 39.

³⁶ Por. idem, *Wpływ religii na rozwój charakteru*, Pelplin 1939, s. 7–8.

w społeczności, państwie, narodzie, a także zaangażowania w pracę, politykę, działalność publiczną, tworzenie kultury itd³⁷.

Dla człowieka wiary nieustającą inspiracją i niedoścignionym wzorem pozostaje Jezus Chrystus. Zasadniczo cały depozyt wiary opiera się w swej istocie na jedynej w swoim rodzaju, Jego niepowtarzalnej osobowości. Stanowi ona punkt odniesienia dla kolejnych pokoleń chrześcijan, podejmujących egzystencjalno-religijną decyzję naśladowania Go, „pójścia za Nim” (por. Łk 18,22). Pod wpływem słów Jezusa znajduje się całe religijno-moralne życie chrześcijaństwa. Rodzą one przeświadczenie wiary i stanowią inspirację dla budowania egzystencji na fundamencie Jego orędzia, miłości na drodze rozwijania cnót i charyzmatów. Jego osoba jest dla ludzi źródłem nadziei w przewyciężaniu trudności, pociechą w cierpieniu, siłą w przeciwstawianiu się złu, inspiracją do walki z nim i jednoczesnego trwania na drodze realizacji podjętych wyborów i obranych celów. Chrystus, chociaż zakończył się czas Jego publicznej działalności, nadal pozostaje ze swymi uczniami w utworzonej przez siebie wspólnocie Kościoła. W Nim i przez Niego spełnia nadal swe posłannictwo³⁸.

W Kościele jako wspólnocie możliwe jest pełne rozwinięcie się osobowości religijnej, która za fundament mając wiarę uzewnętrznianą przez akty pobożnościowe, otrzymuje wciąż nowe inspiracje, jak również możliwość spotkania się z samym Bogiem-Trójcą w Jego słowie i sakramentach³⁹. Świadomość obecności Boga w rzeczywistości Kościoła, oprócz aktu wiary, budzi akt miłości. Jest on ukierunkowany ku Kościołowi, mimo obiektywnie stwierdzalnych niedoskonałości, braków i grzechów w nim dostrzegalnych, w jego strukturach i indywidualnym życiu jego poszczególnych członków⁴⁰. Motywuje ku temu również świadomość nadprzyrodzonego charakteru jego istnienia i misji. Uczestnictwo w jego życiu poprzez angażowanie się dla dobra wspólnoty, oddawanie czci Bogu, czynienie ze swych możliwości ofiary w służbie innym oznacza więc nie tylko wzrost osobowości ku realizacji jej ideału, będącym wynikiem aktywności człowieka, ale i szczególne uczestnictwo w porządku łaski.

Rozwijanie religijne osobowości i dążeniu ku ideałowi, który swym nauczaniem i życiem ukazuje Jezus Chrystus, żyjący w swoim Kościele, oznacza wejście na drogę doskonalenia się, gdzie następuje zjednoczenie ludzkich, przyrodzonych sił wewnętrznych z rzeczywistością łaski. Ludzkie siły okazują się bowiem niewystarczające, by przewyciężyć słabości wynikające z niedoskonałości ludzkiej natury, dotkniętej znamieniem grzechu pierworodnego. Właśnie Kościół z woli Chrystusa jest szczególnym szafarzem Jego łask. Drogą realizacji tej misji jest życie sakra-

³⁷ Por. F. Sawicki, *Politik und Moral*, Paderborn 1917, s. 76–81; idem, *Wert und Würde der Persönlichkeit im Christentum*, s. 36–48, 67–68; idem, *Katholische Kirche und sittliche Persönlichkeit*, s. 26–29.

³⁸ Por. idem, *Die katholische Frömmigkeit*, Paderborn 1921, s. 375–376; idem, *Individualität und Persönlichkeit*, s. 209nn; idem, *Die Wahrheit des Christentums*, s. 407–408; idem, *Dlaczego wierzę?*, Poznań 1935, s. 59–60; idem, *Wert und Würde der Persönlichkeit im Christentum*, s. 73–80; idem, *Osobowość w nauce chrześcijańskiej*, s. 13–14.

³⁹ Por. Z. Pawłowicz, *Antropologia religijno-historyczna według Franciszka Sawickiego*, s. 56nn.

⁴⁰ F. Sawicki, *Dlaczego wierzę?*, s. 67.

mentalne. Kościół jako ich szafarz i depozytariusz stanowi instytucję zbawienia, z której człowiek czerpie moc uzdalniającą do realizacji zadań wyznaczonych sobie w przestrzeni wiary. Osobowość chrześcijańska w Kościele w ten sposób zostaje obdarzana darami, niezbędnymi do osiągnięcia pełnego ideału⁴¹. Tym samym łączy w ten sposób ujęcia masy i osoby. Wspólnota Kościoła – masa/kolektyw/społeczność – jest konieczną przestrzenią dla autonomicznego rozwoju ludzkiej jednostki/osoby.

ZAKOŃCZENIE

Wizja osobowości, rozwijana zwłaszcza w perspektywie wiary chrześcijańskiej – proponowanego przez nią systemu wartości oraz teleologicznej wizji ludzkiej egzystencji – stanowi drogę najpełniejszego i optymalnego połączenia pierwiastków konstytuujących człowieka wraz z wszelkimi kształtującymi go relacjami. To właśnie doktryna chrześcijańska jest najbardziej właściwym fundamentem budowania ideału religii osobowości, zdolna przeciwstawić się pojawiającym się ideowym próbom redukcjonistycznego rozumienia człowieka, którego propagatorami są z jednej strony skrajny indywidualizm, z drugiej kolektywizm i totalizm państwowy.

CHRISTIAN PERSONALITY AS THE DRIVING FORCE BEHIND THE DEVELOPMENT OF HISTORY. THOMAS CARLYLE'S HISTORIOSOPHICAL PROPOSALS AND THE CROWD PSYCHOLOGY SUPPORTERS IN FATHER FRANCISZEK SAWICKI'S VIEW

SUMMARY

Undoubtedly, a veneration of the saints is essential for the life of the Church – inspiring the faithful to live a righteous life and making them aware of a given opportunities to turn their talents for the life of the Church. One of the most important Pomeranian thinkers of the interwar period, Father Franciszek Sawicki (1877–1952), understands holiness as constantly updating process of shaping human personality in the spirit of Christian axiology. Christian personality is the most important driving force behind the shaping and development of history. He considers Christian values as the factors affecting the development of human personality in such a way that they have a considerable impact on the development of human culture and the history of civilization. Thus, his personalistic, Christian vision turns into discussion between the extremely individualistic conception of Thomas Carlyle, Max Stirner and Gustave Le Bon, Karl Marx and José Ortega y Gasset, proponents of collectivism.

⁴¹ Por. J. Babiński, *Teologia życia*, s. 450.

**CHRISTLICHE PERSÖNLICHKEIT ALS MOTOR DER
GESCHICHTSENTWICKLUNG. FRANZ SAWICKI GEGENÜBER
HISTORIOSOPHISCHEN VORSCHLÄGEN VON THOMAS CARLYLE UND
DEN ANHÄNGERN DER VORRANGSTELLUNG VON MENSCHEN**

ZUSAMENFASSUNG

Zweifellos ist der Heiligenkult für das Leben der Kirche wichtig. Die Heiligen – inspirierende Gläubige regen dazu an, ein gerechtes Leben zu führen. Sie sensibilisieren dafür, sich mit seinen Talenten fürs Leben der Kirche zu engagieren. Einer der bedeutendsten pommerschen Denker der Zwischenkriegszeit – Priester Franz Sawicki (1877–1952) versteht die Heiligkeit als sich ständig weiterentwickelnden Gestaltungsprozess der menschlichen Persönlichkeit im Geiste der christlichen Axiologie. Die christliche Persönlichkeit ist der wichtigste Motor der Gestaltung und Entwicklung der Geschichte. In christlichen Werten sieht er Faktoren, die die Gestaltung der menschlichen Persönlichkeit so beeinflussen, dass sie einen großen Einfluss auf die Entwicklung der menschlichen Kultur und die Geschichte der Zivilisation haben. Dadurch schaltet er sich mit seiner persönlichen christlichen Vision in die Diskussion zwischen der äußerst individualistischen Konzeption von Thomas Carlyle oder Max Stirner und dem Kollektivismus von Gustav Le Bon, Karl Marx und José Ortega y Gasset

**OSOBOWOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKA JAKO MOTOR ROZWOJU DZIEJÓW.
KS. FRANCISZEK SAWICKI WOBEC HISTORIOZOFICZNYCH
PROPOZYCJI THOMAS CARLYLE’A
I ZWOLENNIKÓW SUPREMACJI TŁUMU**

STRESZCZENIE

Niewątpliwie dla życia Kościoła istotnym jest kult świętych – inspirujących wiernych, by wieść życie prawe i uczulających na możliwości angażowania swych talentów dla życia Kościoła. Jeden z najważniejszych pomorskich myślicieli okresu międzywojnia – ks. Franciszek Sawicki (1877–1952) rozumie świętość jako aktualizujący się wciąż proces kształtowania ludzkiej osobowości w duchu chrześcijańskiej aksjologii. Osobowość chrześcijańska to najistotniejszy motor kształtowania i rozwoju dziejów. W wartościach chrześcijańskich widzi czynniki, mające wpływ na kształtowanie ludzkiej osobowości w taki sposób, że mają one niebagatelny wpływ dla rozwoju kultury ludzkiej i dziejów cywilizacji. Tym samym swoją personalistyczną, chrześcijańską wizją włącza się w dyskusję między skrajnie indywidualistyczną koncepcją Thomasa Carlyle’a czy Maxa Stirnera a kolektywizmem Gustawa Le Bon’a, Karola Marksa i José Ortegi y Gasset’a.

BIBLIOGRAFIA

- Babiński J., *Teologia życia. Próba reinterpretacji dorobku ks. Franciszka Sawickiego*, Pelplin 2013.
- Bartnik Cz.S., *Osoba i historia. Szkice z filozofii historii*, Lublin 2001.
- Bartnik Cz.S., *Teologia historii*, Lublin 1999.
- Carlyle T., *Bohaterowie*, Kraków 2006.
- Kuderowicz Z., *Filozofia dziejów*, Warszawa 1983.
- Le Bon G., *Psychologia tłumy*, Kęty 2013.
- Löwith K., *Historia powszechna i dzieje zbawienia*, Kęty 2002.
- Maciejewski M., *Zarys historii idei elitaryzmu. Od Platona do Czesława Znamierowskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. LXV–2013, z. 2, s. 17–54.
- Marks K., Engels F., *Manifest komunistyczny*, Gdańsk 2000.
- Marks K., *Przyczynek do heglowskiej filozofii prawa. Wstęp*, w: K. Marks, F. Engels, *Dziela. Tom 1*, Warszawa 1960, s. 457–473.
- Marks K., *Rękopisy ekonomiczno-filozoficzne z 1844 roku*, w: K. Marks, F. Engels, *Dziela. Tom 1*, Warszawa 1960, s. 497–639.
- Musiewicz P., *Władca jako bohater. O myśli politycznej Thomasa Carlyle’a*, „Dialogi Polityczne”, 13/2010, s. 249–261.
- Pawłowicz Z., *Antropologia religijno-historyczna według Franciszka Sawickiego*, Pelplin 2001.
- Ortega y Gasset J., *Bunt mas*, Warszawa 1995.
- Sawicki F., *Die katholische Sittlichkeit*, „Der Katholische Seelsorger” 1909, s. 339–341.
- Sawicki F., *Die Wahrheit des Christentums*, Paderborn 1918.
- Sawicki F., *Charakterbildung*, w: *Lexikon der Pädagogik*, t. 1, red. E.M. Roloff, t. 1, Freiburg 1913, szp. 632–236.
- Sawicki F., *Das moderne Persönlichkeitsideal*, „Pharus” 1910, z. 10, s. 289–302.
- Sawicki F., *Das Problem der sittlichen Persönlichkeit*, „Zeitschrift für christliche Erziehungswissenschaft” 1911, s. 294–295.
- Sawicki F., *Die katholische Frömmigkeit*, Paderborn 1921.
- Sawicki F., *Die Persönlichkeit und das Unpersönliche*, „Pharus” 1915, z. 4, s. 289–298.
- Sawicki F., *Dlaczego wierzę?*, Poznań 1935.
- Sawicki F., *Filozofia dziejów*, Gdynia 1974.
- Sawicki F., *Filozofia życia*, Poznań 1936.
- Sawicki F., *Ideal osobowości*, Toruń 2009.
- Sawicki F., *Individualität und Persönlichkeit*, Paderborn 1913.
- Sawicki F., *Katolicyzm jako religia osobowości i społeczności*, Warszawa 1939.
- Sawicki F., *Osobowość w nauce chrześcijańskiej*, *AK*, 46(1947), z. 1(251), s. 1–14.
- Sawicki F., *Politik und Moral*, Paderborn 1917.
- Sawicki F., *Wert und Würde der Persönlichkeit im Christentum*, Köln 1906.
- Sawicki F., *Wpływ religii na rozwój charakteru*, Pelplin 1939.
- Sawicki F., *Osobowość chrześcijańska*, Kraków 1947.
- Schaff A., *Marksizm a jednostka ludzka*, Warszawa 1965.
- Schaff A., *Narodziny i rozwój filozofii marksistowskiej*, Warszawa 1950.
- Tatarkiewicz W., *Historia filozofii. Tom. 3*, Warszawa 1999.